

# Polskie apostołstwo morza powstaje w Gdyni

GDYNIA. 5. 5. W dniu 22 ub. m. udała się do ks. biskupa morskigo dr. Okoniewskiego delegacja nowopowstającego w Polsce Stowarzyszenia Katolickiego apostołstwa morskiego w Gdyni, mającego na celu opiekę duszpasterską nad marynarzami i rybakami katolikami. Podobne stowarzyszenia istnieją zagranicą pod nazwą „Apostolatus Maris”.

Jak wiadomo, organizacja ta istnieje dziś niemal we wszystkich państwach, które posiadają porty. Opiekę duszpasterską sprawują w portach tak zwani kapłani portowi, a na statkach kapłani okrętowi. W pracy mają im być pomocne katolickie organizacje oraz osoby świeckie ze wszystkich sfer społeczeństwa.

Ks. biskup dr. Okoniewski, któremu podlega całe duszpasterstwo morskie, zdając sobie sprawę z doniosłości tego zagadnienia, ustanowił na każdym statku pasażerskim osobnych kapłanów okrętowych, a w porcie kapłana portowego. Kapłanami okrętowymi ks. biskup zamianował: na M/S Piłsudskim ks. Fr. Bielickiego, na M/S Batory ks. Chodźzickiego, na M/S Pułaski ks. J. No-

wickiego; kapłanem w porcie ks. A. Piórkowski. W skład delegacji, o której na wstępie wspomnieliśmy, wchodził: ks. A. Piórkowski oraz pp. Konkel Edward i Pienschke Paweł, marynarze - Kaszubi, pierwsi członkowie „Apostolatus Maris”.

Ks. biskup przyjął delegację bardzo serdecznie, interesując się działalnością organizacji

„Apostolatus Maris” w innych krajach oraz dopytując się o szczegóły pełnego trudów życia naszych marynarzy i rybaków i udzielił im błogosławieństwa. Delegaci przyjęci, byli również przez ks. biskupa Dominika, który będąc sam Kaszubem, najmniej interesował się mającym powstać w Gdyni Apostołem Morskim.

## Co to jest i ku czemu zmierzają „Młoda lewica polska”?

Na odcinku życia młodego pokolenia polskiego dokonywują się dalsze przeobrażenia. Przedewszystkiem zanik grup „młodzieżowych” o tendencjach prądowych jest zupełny. Rozdział między grupą „wolności, marksizmu i demokracji”, a młodym obozem narodowym staje się coraz wyraźniejszy. Dwa szerokie, proste, fronty stają otwarcie przeciw sobie, sposobiąc się do zaprawy. Wyrazem tego stanu rzeczy są próby konsolidacji po stronie lewicy, dążenie nie tylko do zbliżenia ideowego, ale i taktycznego.

### BLOK MŁODYCH

1-go maja b. r. dała znać o sobie „Młoda lewica polska” blok młodych marksistów, oparty i stworzony na zasadzie porozumienia Wydziału młodych przy PPS, Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej i Legionów Młodych. Poszczególne organizacje zachowują swoją odrębność i

swoje dotychczasowe formy działania, sprowadzając porozumienie do współpracy ideowej, kontaktu organizacyjnego i wspólnego (niekiedy) występowania naewnątrz. Powstanie porozumienia jest niewątpliwym sukcesem PPS, trzeba jednak stanowczo dodać, że sukces ten ma raczej charakter symboliczny, a związek ów powstał nie z potrzeby koordynowania ekspansji, lecz dla celów defensywnych.

### KONIECZNOŚĆ DEFENSYWY

Niewątpliwie w chwili obecnej następuje duża polityczna aktywizacja społeczeństwa, co daje się również zauważyć, jeżeli chodzi o młodych. Kadry organizacyjne grup politycznych ostatnia, zwłaszcza na tym terenie, wykazują duży przyrost. Dotyczy to tak ugrupowań narodowych, jak marksistowskich. Ale przyrost w szeregiach narodowych i komunistycznych jest najżywszy, w so-

### NASZE ZAUFANIE

„Kurjer Czerwony” w artykule p. t. „Obcym dotrzymać kroku!” przedstawia smutny stan naszego zaufania we wszystkich niemal polach. Pismo przypomina, że w 1929 roku Polska miała 29 tys. samochodów, wobec blisko 4 milionów, wypadających na resztę Europy. Od tego czasu ilość aut w Europie wzrosła o 62 proc., u nas zaś spadła o 15 proc.

„Nie dotrzymaliśmy więc kroku obcym w tak ważnej dziedzinie.

Nie lepiej jest na innych polach. Mussolini zakłada już czwarte miasto na osuszonych błotach. U nas — sprawa melioracji Połesia pozostaje na martwym punkcie, pomimo, że wydaliśmy już kilkanaście milionów na studia badawcze.

W tychże kryzysowych czasach Niemcy tworzą 600-tysięczną armię, budują tysiące samolotów, miliony samochodów, wyposażają się obficie w najnowszy sprzęt wojenny.

Mamy najniższy stosunkowo budżet państwowy i budżet, przeznaczony na armię, ale za to mamy najlichsze drogi, najwyższe stosunkowo cyfry bezrobotnych, jak również analfabetów, dźwiaty poza szkołą.

To już nie jest kryzys światowy, ani europejski.

Jest to nasz własny „kryzys polski”. W naszej, polskiej moce drżymy możliwości wyjścia z tego kryzysu.

Jest rzeczą pocieszającą, że prasa sanacyjna zdobywa się obecnie na spojrzenie prawdziwie w oczy.

A jak jeszcze niedawno wszelka krytyka stosunków polskich uważana była przez te kółka za defetyzm, za „sączenie jadu zwątpienia” i „rzucanie kłód pod nogi”!

### GŁOS LIBERAŁA

W „Kurjerze Polskim”, organie Lewiatana, zabiera głos na temat polityki gospodarczej p. Z (yg-munt) Łempicki:

„Społeczeństwo ma już dosyć idealizowania szarego człowieka i równania w dół Społeczeństwo rozumie, iż nie rozwiązuje sytuacji t. zw. roboty publiczne opłacane z pieniędzy publicznych, płynących z podatków i innych danin. I to jest oczywiście potrzebne w pewnych sytuacjach i na pewnych terenach. Ale przecież to zagadnienia aktywizacji życia nie tylko nie rozwiązuje, ale nawet komplikuje, bo jest znowu jednym ze środków wyciągania pieniędzy ze społeczeństwa. Społeczeństwo zaś nie powinno dawać pieniędzy na roboty publiczne, tylko powinno samo dawać robotę!”

Cóż więc radzi prof. Łempicki?

„Co należy uczynić? Należy programowo, a nie tylko w słowach ale i w czynach, realizowanych świadomie i odważnie, tworzyć warunki rozwoju inicjatyw prywatnej przez tworzenie szans rentowności przedsiębiorstw. Jeśli rząd zdecydował się na krok tak śmiał jak wprowadzenie ograniczeń dewizowych w obliczu niebezpieczeństwa finansowego, to musi się zdecydować w obliczu niebezpieczeństwa zamierania gospodarki w Polsce, na krok niemniej stanowczy, jakim jest reforma świadczeń publicznych, ugniatających produkcję nadmiernym brzemieniem kosztów produkcji!”

Tu autor przechodzi do sprawy kapitałów zagranicznych i tak pisze:

Z chwilą, gdy przywrócone zostaną warunki kalkulacji, kapitał zagraniczny napewno napływać będzie do naszego gospodarstwa: znajdują się i kredytodawcy i kredytobiorcy. Wtedy oczywiście ograniczenia dewizowe z natury rzeczy staną się czymś zupełnie zbędnym. Ustanie wszelka ucieczka kapitału, gdy stworzone będą warunki jego przyprływu do Polski.

Liberał gospodarczy pragnie więc otwarcie granic i swobodnego przyprływu obcego kapitału, który, zgnęcony rentownością, chętnie zgodzi się na wywołanie grubych zysków zagranicę.

### ŻYD O LIBERALIZMIE

P. S. Hirschhorn pisze w „Naszem Przeglądzie”:

„Jakże można sobie wyobrazić, że sam „laissez-faire”, samo popuszczanie cugli przedsiębiorców prywatnych stworzy dobrobyt? Jak można nie okiełzać przynajmniej kartei? Pomijamy już to, że wskreszenie liberalizmu jest zupełnie niemożliwe w dobie ustania wymiany międzynarodowej. Uprawianie dzisiaj całkowitego liberalizmu równa się najradzykalniejszemu skazaniu na głód najszerzszych rzesz ludności. W dalszym zaś wyniku znacząco to odebranie producentowi masowego konsumenta, bez którego nie możliwa jest produkcja dochodowa, owa właśnie rentowność, do której wzdycha prawica.

Ala p. Hirschhorn nie jest, jak się okazuje dalej, bezwzględny przeciwnikiem liberalizmu. Jeśli się opowiada przeciw niemu to częściowo z braku wiary, a częściowo z motywów politycznych: „Jak się rzekło, liberalizm kapitalistyczny nie może zaradzić kryzysowi. Ale gdyby nawet ktoś chciał holdować skrajnemu optymizmowi w tym względzie, to może to uczynić jedynie pod warunkiem, że w Polsce zjednoczy się cała burżuazja i drobniomszczaństwo bez różnicy wyznania i narodowości, że zespolą się wszystkie kapitały, wszystkie zdolności handlowe - przemysłowe, wszystkie stosunki kredytowe zagranicą. Wówczas można powiedzieć, że warto trochę pogłodać, dopóki nie zostaną przywrócone dawne przedwojenne stosunki międzynarodowej wymiany. I to jest utopia, ale przynajmniej oparta na jakimś podłożu abstrakcyjnej logiki. Jakże jednak narzucić o liberalizm w naszych realnych stosunkach, gdy właśnie skłócona sąsiednia jest z sobą najbardziej skłócona sąsiednia i antagonizmi narodowościowymi, wyznaniowymi, partyjnymi i doktrynalnymi?

Jednym słowem żydzi gotowi są w każdej chwili przedziernąć się z „postępowców” w „konserwatystów”, zamienić Marksa na Ricarda, a Bluma na Disraeliego, pod warunkiem, że cała tranzakcja posiada charakter realny i że ich narodowym, żydowskim interesom zmiana taka przyniesie nie straty, a zyski.

### Na Zamku

P. Prezydent R. P. przyjął p. premiera Zyndram Kościłkowskiego, oraz p. ministra Spraw Zagranicznych Józefa Becka.

### Drugi dar dla wojska 50.000 granatów ręcznych

Z okazji 15-lecia wytwórni „Przemysł Metalowy „Granat” w Kielcach, delegacja zarządu tejże wytwórni zgłosiła się w dn. 4 b. m. do drugiego wiceministra spr. wojsk. i szefa administracji armji gen. dr. Składkowskiego, ofiarowując na potrzeby armji 50 tys. sztuk granatów piechoty.

### Wybory prezydenta m. Lwowa, 14 b. m.

LWÓW. 5. 5. Wybór prezydenta m. Lwowa, który miał się odbyć 27 kwietnia i w związku z atmosferą, jaka panowała po krwawych zacięciach ulicznych, został odroczony i nastąpi w dniu 14 b. m.

### Czytelnicy piszą...

## Jakie są tamy ruchu budowlanego w Warszawie?

Jeden z naszych czytelników pisze:

ABC zajmowało się hamulcem budowlanym w Warszawie, jaki stanowi obecnie niepomierne wysokie opłaty, ściągane przez Dyrekcję Wodociągów i Kanalizacji. Ale są jeszcze inne hamulce, odczuwane bodaj dotkliwiej przez tych, którzy ulegli namowom i postanowili zbudować dla siebie dach nad głową.

Każdy z kandydatów na dom własny musi przed przystąpieniem do budowy w Warszawie od być pertraktacji z 4-ma urzędami. Są to: wydział regulacji miasta Warszawy, urząd inspekcji budowlanej, Komitet Rozbudowy i wreszcie Komisarjat Rządu. Wydział regulacji wytyka plany nowych dzielnic i musi orzec, czy nowy dom będzie budowany na właściwym miejscu. Urząd inspekcji cyfno - budowlany zatwierdza plan budynku, gdyż musi on być bezpieczny pod względem kon-

### Wiosenne ożywienie w handlu samochodowym

Na rynku samochodowym w Polsce nastąpiło tej wiosny ożywienie nienotowane od szeregu lat. Ulgi podatkowe, przyznane nabywcom samochodów, wpłynęły na wzmocniony obrót nowymi wozami.

Najchętniej nabywane są samochody praktyczne i tanie z wyeliminowaniem kosztownych tyłów luksusowych. Nabywcami samochodów są nie tylko mieszkańcy Warszawy, ale i prowincji, przyczem główny ich kontyngent rekrutuje się z dzielnic zachodnich.

NOWY JORK. 5. 5. Dn. 4 b. m. rozpoczął swe obrady zjazd międzyorganizacyjny przy udziale kilkudziesięciu delegatów prawie wszystkich organizacji Polaków amerykańskich. Przewodniczący cenzor Światlik wygłosił dłuższe przemówienie, w którym szeroko omówił cele zjazdu i scharakteryzował stosunek Polonii amerykańskiej do Rady Organizacyjnej Związku Polaków z Zagranicy, podkreślając, że zarówno na samym zjeździe, jak i poza nim nie powinno być ani zwycięzców, ani zwyciężonych.

Przemawiali następnie przybyli specjalnie na zjazd goście: generalny konsul Gawroński, dyrektor G. Lenartowicz z Warszawy oraz referent wydz. amerykańskiego Światowego Zw. Polaków Stryjewski. Skolei prezes Zjednoczenia Polskiego Rzymo - Katolickiego Kania wygłosił referat programowy p. f. „Na szla młodzież — nasza przyszłość”.

Obrady popołudniowe rozpoczęły się referatem prezesa Sokolstwa Polskiego w Ameryce Starzyńskiego. Następnie zjazd zastanawiał się nad sprawą zorganizacji. Komitet rozbudowy kwalifikuje, czy kandydatowi na właściciela domu można dać pożyczkę z funduszu na „rozbudowę”, a Komisarjat Rządu chce mieć gwarancję, że same roboty będą prowadzone w sposób dający bezpieczeństwo życia robotnikom.

Każdy urząd ma coś do powiedzenia. Nikt nie wątpi, że spełniają one ważne funkcje. Ale kto się z temi urzędami zetknie, ten zrozumie, dlaczego ruch budowlany w Warszawie nie zaczyna się normalnie, to jest w marcu lub w kwietniu, lecz dopiero rusza na dobre w... sierpniu.

W ten sposób marnuje się moc czasu i... pieniędzy, a wszystko dlatego, że trzeba... czekać.

Powiadają, że w tej chwili załatwianie się podania na roboty budowlane na sumę wielu milionów zł. Jest to suma olbrzymia dla bezrobotnych znalazłoby zatrudnienie! Ile nowych mieszkań ukończyłoby przysługiwą głód mieszkaniowy w Warszawie!

Ale trzeba czekać. Niektórzy amatorzy budownictwa czekają już od stycznia, od lutego. Czekają, niecierpliwiają się. I myślą sobie, że ożywienie gospodarcze w ogólnym stopniu zależy nie tylko od inicjatywy obywateli, ale również od sprawności działania P. T. Panów Urzędników.

Warto, aby się nad tem zagadnieniem zastanowiono tam, gdzie ożywienie ruchu gospodarczego w Polsce szerze i gorąco brane jest pod uwagę.

Stanisław Komski.

## Polacy amerykańscy chcą być zgodni i karni

amerykańskiej do Rady Organizacyjnej Związku Polaków z Zagranicy, podkreślając, że zarówno na samym zjeździe, jak i poza nim nie powinno być ani zwycięzców, ani zwyciężonych.

Przemawiali następnie przybyli specjalnie na zjazd goście: generalny konsul Gawroński, dyrektor G. Lenartowicz z Warszawy oraz referent wydz. amerykańskiego Światowego Zw. Polaków Stryjewski. Skolei prezes Zjednoczenia Polskiego Rzymo - Katolickiego Kania wygłosił referat programowy p. f. „Na szla młodzież — nasza przyszłość”.

Obrady popołudniowe rozpoczęły się referatem prezesa Sokolstwa Polskiego w Ameryce Starzyńskiego. Następnie zjazd zastanawiał się nad sprawą zorganizacji.

## O kredyty pod zastaw zboża zabiegają rolnicy

Koła rolnicze zwracają uwagę, iż w latach ubiegłych kredyty zaliczkowy i rejestrowy pod zastaw zboża były zbyt późno uruchomione. Powodowało to duże trudności dla gospodarstw rolnych.

Celem uniknięcia tych trudności w roku bieżącym sfery rolni-

nizowania rady międzyorganizacyjnej oraz statutu rady. Po ożywionej dyskusji uchwalono jednogłośnie powołać do życia Polską Radę Międzyorganizacyjną, a statut tej rady zaproponowany przez komitet organizacyjny przyjęto z niewielkimi poprawkami. Wreszcie dokonano wyboru Rady, do której weszli: cenzor Światlik jako prezes, prezes Zjedn. Polskiego Rzymo - Katolickiego Kania i prezeska Zw. Polek p. Wołowska, jako wiceprezesi, red. Przydatek, jako sekretarz i p. Hinkelman jako skarbnik.

Obrady zjazdu cechował poważny nastrój. Dyskusja odbywała się w atmosferze spokoju i w dążeniu do osiągnięcia porozumienia. Goście z Polski witani byli bardzo serdecznie.

czę zwrócili się do czynników powołanych o wydanie wcześniejszej decyzji w sprawie powyższych kredytów.

Uruchomienie kredytów pod zastaw zboża najpóźniej w drugiej połowie lipca pozwoli uniknąć nadmiernej podaży ziarna w pierwszym okresie po żniwach.

## Aresztowania narodowców w związku z zacięciami w Mińsku Mazowieckim

Zydowski „Nasz Przegląd” donosi:

„Dowiadujemy się, iż w wyniku dochodzenia policja, aresztowała głównych sprawców zacięć. Są to znani działacze „O. N. R.”: Jerzy Choma, Franciszek Stusunski, Kazimierz Budek, Władysław Rudnicki, Władysław Wyglądała i Stanisław Słodowek.

Czterech spośród nich zostało kategorycznie rozpoznanych podczas konfrontacji z poszkodowanymi.

Ponadto policja zatrzymała

11-tu „narodowców”, którzy brali udział w zacięciach antyżydowskich.

Pozatem wczoraj w Mińsku - Mazowieckim w ogródku w pobliżu urzędu starościńskiego jeden z napadniętych poznał siedzących na ławce w ub. czwartek, jako tych, którzy w ub. czwartek w nocy napadli na niego i pobili do krwi. Również i tych dwu chuliganów policja aresztowała.

Dalsze śledztwo prowadzone jest przez sędziego śledczego.”

### Bezinteresowni kwestarze

będą Was prosić o datkę na Dar Narodowy 3-go maja

(as)